

# Lewandowska, Stanisława

---

"Hrabiowski Biały Dom. Gimnazjum w Sterdyni 1942-1950", Teresa Zanięwska, Białystok 2004 : [recenzja]

---

Rocznik Mazowiecki 16, 310-312

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Teresa Zaniewska,**  
**Hrabiowski Biały Dom.**  
**Gimnazjum w Sterdyni 1942–1950,**  
**„Trans Humana”, Białystok 2004, s. 348**

**B**yla taka szkoła... Dorobek piśmienniczy poświęcony dziejom lat wojny i okupacji w Polsce przynosi w latach ostatnich kolejne prace o bardzo różnym charakterze. W ich obrębie znajdują się zarówno dzieła wynikłe z głębokich studiów źródłowych, oparte na znawstwie przeszłości i metod jej badania, jak też kolejne kompilacje o charakterze syntetyzującym. Wiele wreszcie prac rodzi się z umiłowania swego kraju, regionu czy miasta, z entuzjazmu w poznawaniu ich przeszłości, kiedy metoda i krytycyzm nierzadko zastąpione zostały sentymentem dla przeszłości. Do tego rodzaju prac należy właśnie omawiana w tym miejscu książka autorstwa Teresy Zaniewskiej.

Temat jest ważny. Dotyczy niezwyklej szkoły średniej w okupowanej Polsce, szkoły, której geneza i dzieje pozostają do dziś prawie nieznane, mimo że ów ośrodek nauczania należał do organizacji szczególnie prężnych i aktywnych. O niezwykłości (z całą rozważą używam tego określenia) szkoły decydowało nie tylko posiadające bogatą przeszłość jej usytuowanie (Podlasie), ale również wyjątkowo interesujące dzieje, panująca szczególna atmosfera i wysiłki ludzkie, które się tam przejawiały. Wyposażyła ona swych wychowanków w solidną wiedzę, kształtowała postawy moralne, poczucie obowiązku i głęboki patriotyzm. Siła tego miejsca wypływała z postaw nauczycieli oddanych za wszelką cenę sprawom edukacji młodzieży, i z postaw wychowanków, których dojrzewanie przyśpieszyła wojna.

Trudno jest dzisiaj, po wielu dziesiątkach lat, napisać książkę o absolutnie odkrywczym charakterze na temat ówczesnej działalności kadry nauczycielskiej i powiązaniu tych ludzi ze wspólnym, solidarnym dążeniem całego społeczeństwa do ratowania narodu polskiego, skazanego przez najeźdźcę na zagładę. W żadnym okupowanym przez Trzecią Rzeszę kraju – poza Polską – tego rodzaju forma oporu wobec wroga nie była stosowana. Znaczące mogą być różnice między regionami czy poszczególnymi miastami Polski, a to ze względu na ludzi, nauczycieli (i nie tylko) zaangażowanych w konspirację – w atmosferze nieustannego zagrożenia i strachu różne reakcje, sposoby działania, inne metody pracy czy formy życia dla przetrwania z godnością. Opisany w książce przykład stanowi swego rodzaju odrębność i dlatego należało zająć się problematyką tajnego nauczania w Sterdyni.

Autorka pracy, profesor Teresa Zaniewska, znakomicie tę kwestię ujęła, przedstawiając bardzo wszechstronnie wspólny trud nauczycieli i wychowanków szkoły, podjęty w celu wykształcenia okolicznej młodzieży w najtrudniejszych latach okupacji, w warunkach najmniej sprzyjających tego rodzaju pracy. Przystudiowała i przeanalizowała wnikliwie dokumentację wszelkich mate-

riałów związanych z tematyką książki. Jednym ze szczególnie cennych źródeł wykorzystanych przez Autorkę, źródłem zgoła nieocenionym, są dokumenty o działalności Gimnazjum w Sterdynie, o jego nauczycielach i uczniach, programach nauczania i ich realizacji. Stanowiły je przechowywane pieczołowicie przez dyrektora szkoły, profesora Franciszka Krysiaka, *Kronika szkolna tajnego Gimnazjum w Sterdynie za lata szkolne 1942–1944 oraz 1944–1945*, *Księga protokołów rady pedagogicznej z lat 1946–1950*, *Statut Ogólnokształcącego Gimnazjum Samorządowego w Sterdynie*, wspomnienia i sprawozdania okresowe, korespondencja, wywiady i fotografie archiwalne. Autorka szeroko uwzględniła udostępnione jej zbiory prywatne, korespondencję z nauczycielami i młodzieżą. Organizowała spotkania z wychowankami kompletów tajnego nauczania. Dzięki temu powstały tzw. źródła mówione, uzupełniające dokumentację. To prawda, że owi naocznici „świadkowie historii” nie zawsze okazywali się wobec tej historii obiektywni, byli emocjonalnie w nią zaangażowani, oceny ich siłą rzeczy były niekiedy subiektywne, gdyż bronili własnych poglądów, postaw, zachowań. Truizmem jest stwierdzenie, że zadaniem historyka jest tę właśnie – niejako osobistą, uczuciową – warstwę oddzielić, przesiać relację przez sito krytycznej analizy, konfrontacji, poddać starannej weryfikacji. Wspominam o tym dlatego, że przecież i w tych emocjonalnych warstwach (które przy ocenie źródła mamy obowiązek odrzucić) kryje się dla historyka często wiele interesującego i cennego materiału. Wylania się z nich nieraz ciekawy rys obyczajowy, klimat czasu, w którym toczyły się wydarzenia, rysują słabostki ludzkie, cechy charakteru, których znajomość pozwala zrozumieć motywy zachowań, zachowań niekiedy błędnie tłumaczonych ogólniejszymi względami. Wszystko to – już choćby z uwagi na swą autentyczność, bogactwo detali – jest tak ważne dla współczesnych i przyszłych badaczy. Najbardziej istotna jest świadomość, że zostało uratowane świadectwo czasu i zdarzeń, z których przyszłe pokolenia historyków polskich będą mogły korzystać.

Początkowo zorganizowanie tajnego nauczania w Sterdynie miało zapewnić okolicznej młodzieży ciągłość nauki mimo trudnych warunków wojennych. Począwszy od roku 1945/1946, Ogólnokształcące Gimnazjum Samorządowe stało się jedną z 255 Wiejskich Ogólnopolskich Szkół Średnich, które w planie perspektywicznym miały przyczynić się do podniesienia ogólnego poziomu młodzieży wiejskiej.

Omawiana książka składa się z dwóch przedstawionych w układzie problemowo-chronologicznym części. W sumie obejmuje cztery następujące rozdziały: I. *Ziemia Sterdyńska – historia i tradycja*; II. *Geneza, struktura i działalność Gimnazjum w Sterdynie*; III. *Portret zbiorowy Gimnazjum w Sterdynie*; IV. *Okna pamięci. Wspomnienia nauczycieli i uczniów sterdyńskiego gimnazjum*. Pracę uzupełniają znakomita szata ikonograficzna, bibliografia i indeksy.

Pierwszą część pracy, tj. rozdziały I–III, oceniam wręcz pod każdym względem jako znakomitą. Nieco uwag nasuwać się może czytelnikowi przy lekturze rozdziału IV. Przy ewentualnym przygotowaniu wznowienia książki, na które to wznowienie w pełni ona, moim zdaniem, zasługuje, dobrze byłoby uzupełnić ów rozdział materiałem zawartym w *Kronikach* prowadzonych nieprzerwanie

od roku 1915 do 1973 przez pana Józefa Murawskiego, które są świetnym źródłem do dziejów Ziemi Sterdyńskiej. Pozwoli to nie tylko na weryfikację wielu faktów, ich uzupełnienie bądź sprostowanie, lecz także na znakomite wzbogacenie książki bezcennymi wprost materiałami, których próżno szukali-byśmy gdziekolwiek indziej.

Stanisława Lewandowska